

REPUBLIKA

LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 25 LISTOPADA 1935

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 325

FENSYWA ABISYŃSKA W PEŁNI

tysięcy żołnierzy maszeruje naprzód. — Abisyńczycy odebrali Włochom miejscowość Gabredarre

Warszawa, 24 listopada.

ogłasza następujący komunikat na frontach w Abisynji w 24 listopada. Źródła angielskie z Harraru, że abisyńczycy odebrali Włochom miejscowość Garre, położoną o 20 km. na północ od Gorrhai. Oddziały abisyjskie idą się naprzód trzema kolumnami 25.000 ludzi.

Wzrost źródeł francuskich. na frontach toczą się dalsze operacje obrony terenu od nieprzyjaciela. W korpus włoski znajduje się na północ od Makalle w

WYKAZ WALKACH

z rąkami Ras Kassa. Kolumna włoska, atakująca w strefie Szelikot-Kalet, nie miała żadnego oporu przeciwnika. W miejscowości Zongui na północny wschód od Adui. Wczoraj włoscy zajęli miejscowość Gues Takazze.

Włoskie potwierdzają powyższe wiadomości, dodając jeszcze, że w Gorrhai, która zajęła Zongui, znajdowała również Enda-Mikael. W miejscowości Takazze ustawione są dość silne posterunki włoskie.

Włoskie donoszą również, że w okolicach Aussa karawana abisyjska z materiałem wojennym napadnięta przez wojowników sultana Gorrhai, którzy, po rozpedzeniu eskorty, wzięli cały transport.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, zniechęcony zachowaniem tubylców, miał opuścić rejon

Uroczysty wjazd króla Jerzego do Aten

Ateny, 24 listopada.

Uroczysty wjazd króla Jerzego do Aten odroczone do poniedziałku z powodu opóźnienia przez burzę wyjazdu z Aten.

Ateny, 24 listopada.

Krażownik „Helli” znajdował się rano na wysokości wyspy Korfu i został powitany przez 21 strzałami armatnie. Krażownik przepływał tak blisko, że można było usłyszeć głosy ludzi. Władze na wybrzeżu masy ludowej widzieć i powitać króla. Władze na pokładzie w mundurze admirała w otoczeniu następcy tronu króla Sakellaricu.

54 rybaków na krze lodowej

Moskwa, 24 listopada. Władze unieruchomiły wielką kłódkę rybackich na morzu Kaspijskim. Ołbrzymia kłódka, na której znajduje się 54 rybaków unoszona jest na morzu. Wysłany samolot zdołał zbliżyć im zapasy żywności i zabrać ze statku 8-letnią dziewczynkę.

Królewiec, 24 listopada.

„Koenigsberger Tageblatt” ogłasza o dalszych aresztowaniach wśród Polaków na Litwie Południowej. Aresztowania te miały być dokonane w związku z działalnością wrożeń wśród chłopów. Między aresztowanymi znajdują się Niemcy.

Tembien i przekroczyć rzekę Takazze w kierunku Tzellenti. Oddziały abisyjskie, działające jeszcze w okolicach Tembien, występują zupełnie samodzielnie bez inicjatywy wyższego dowództwa.

Addis Abeba, 24 listopada.

(PAT) Rząd zaprzecza stanowczo

Ambasador angielski u Mussoliniego

Londyn, 24 listopada.

(PAT) Wczorajsza wizyta ambasadora brytyjskiego w Rzymie Sir Erica Drummonda u Mussoliniego zaskoczyła opinię angielską, bowiem wizyta ta nie była zapowiadana w prasie angielskiej. Czynniki oficjalne w Londynie odma-

wiają wyjaśnić na temat tej rozmowy, podkreślając jedynie, że nastąpiła ona tym razem z inicjatywy Mussoliniego i że trwała tylko 20 minut. Oficjalnie treść rozmowy określana jest jako dalsze utrzymanie kontaktu w zakresie nawiazanej poprzednio wymiany zdań.

Marszałek de Bono opuszcza Afrykę

Rzym, 24 listopada.

(PAT) Marszałek de Bono opuści jutro Asmarę, by udać się do Massaua na spotkanie marszałka Badoglio. Z Massaua marszałek de Bono uda się do Włoch.

Rzym, 24 listopada.

(PAT) Marszałek de Bono przed swym wyjazdem z Asmarę udekorował licznych wojskowych złotymi i srebrnymi medalami za waleczność.

Dekoracja miała uroczysty charakter i poprzedzona była patriotycznym przemówieniem marszałka de Bono. Wśród udekorowanych znajduje się m. inn. dowódca eskadry lotniczej, kapitan Ciano, którego aparat został podczas ostatniego ataku lotniczego uszkodzony 36 kulami nieprzyjacielskimi.

Kapitan Ciano otrzymał srebrny medal. Po dekoracji marszałek de Bono przyjął wielką rewję wojskową.

Japonja rozbija Chiny na drobne państewka

Utworzenie autonomicznego rządu w prowincji Hopei. Nastrój antyjapoński wśród chińczyków wzrasta

Tokio, 24 listopada.

(PAT) Agencja Rengo donosi z Pekinu, że administrator generalny strefy zdemilitaryzowanej Chin Północnych, Jing-Ju-Keng, utworzył autonomiczny rząd tej strefy. Rząd ten otrzymał nazwę „autonomicznego komitetu antykomunistycznego wschodniej części Hopei.”

Komitet ten rozpowszechnia odezwę, w której zwraca się do ludności o udzielenie mu swego poparcia.

Komitet podkreśla konieczność ścisłej współpracy między Chinami Półn.

Japonją i Mandżuką, celem zrealizowania programu panazjatyckiego. Odezwy zwracają się specjalnie do członków tajnego stowarzyszenia „niebieskich”.

Ludność odnosi się wrogo do odezw i ańszów komitetu. Szereg wybitnych osobistości Chin Półn., przemawiając w imieniu kół uniwersyteckich, oraz całej ludności w ogłoszonym okólniku, piętnują wszelkie usiłowania podziału Chin lub tworzenia okręgów autonomicznych. Okólnik zwraca się do rządu centralnego o wykorzystanie wszyst-

kich sił narodu dla obrony jedności administracyjnej, terytorialnej całego państwa chińskiego.

Pekin, 24 listopada.

(PAT) Miasto Tung-Czeu, położone o 15 km. na północy-wschód od Pekinu, stać się ma ośrodkiem administracyjnym świeżo utworzonego autonomicznego komitetu antykomunistycznego wschodniej części Hopei. Twórca tego komitetu, inspektor administracyjny Luang-Tungu — Jing-Ju-Keng, ogłosił ma jutro deklarację, wyjaśniającą przyczyny utworzenia komitetu, którego głównym celem ma być walka z komunizmem.

Szanghaj, 24 listopada.

(PAT) Jak donoszą z Nankinu. Czang Kai-Szek, zamykając kongres Kuomintangu, odczytał manifest, w którym, po krótkim przedstawieniu uchwalonych rezolucji, wzywa naród, aby zechciał wykorzystać ostatnie nauki Sun-Jat-Sena, który twierdził, że „gdyby każdy obywatel miał szczerą wolę odbudowy kraju, to Chiny stałyby się niebawem mocarstwem pierwszej kategorii.”

Tien-Tsin, 24 listopada.

(PAT) Sytuacja w mieście jest bardzo napięta. Policja wydała szereg specjalnych zarządzeń, naskutek obiegających pogłosek, iż autonomiści zamierzają podjąć próbę zdobycia władzy siłą.

Władze wykryły spisek, zorganizowany przez ciemne elementy, które zamierzały zawładnąć głównymi częściami miasta, korzystając z przebrania za policjantów.

Oficerowie rezerwy składają ślubowanie

na ręce gen. Rydz-Smigłego, który po Komendancie objął największe brzemie odpowiedzialności

Warszawa, 24 listopada (PAT) Dzisiaj obradował w Warszawie walny zjazd delegatów związku oficerów rezerwy R. P.

Na intencję zjazdu o godz. 9-ej rano została odprawiona w kościele św. Antoniego uroczysta Msza Święta.

O godz. 10 rano przyjdzie zjazdu złożyło wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Oficjalne otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 11.15 w gmachu stowarzyszenia techników przy ul. Czackiego.

Na oficjalnej części zjazdu obecni byli: generalny inspektor sił zbrojnych, gen. dyw. Edward Rydz-Smigły, reprezentujący Pana Prezydenta R. P., minister spraw wewnętrznych Władysław Raczkiewicz, jako reprezentant rządu R. P., wice-minister spraw wojskowych gen. dr. Felicjan Stawoj-Składkowski reprezentujący p. ministra spraw wojskowych generacja, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji b. wojskowych oraz delegaci w liczbie około 300, przybyli z całej Polski na zjazd z prezesem Z. O. R. gen. min. Góreckim i zarządu okręgu warszawskiego marszałkiem sejmu St. Carem.

Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. dyw. Rydz-Smigłego u wejścia do gmachu przywitało przyjdzie zjazdu, następnie gen. Rydz-Smigły przeszedł wzdłuż szpalery umundurowanych oficerów rezerwy, a trębacz ustawieni na schodach odegrali fanfary.

Gdy gen. E. Rydz-Smigły wszedł na salę orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zjazd otworzył prezes zarządu głównego Z. O. R. gen. min. dr. R. Górecki, który po przywitaniu obecnych wznosił okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Okrzyk ten zebrani trzykrotnie powtórzyli, a orkiestra odegrała hymn państwowy.

Następnie p. min. Górecki odczytał przemówienie Marszałka Piłsudskiego, wygłoszone przez radio 18 czerwca 1927 r. w czasie walnego zjazdu delegatów Zw. Oficerów Rezerwy w Krakowie.

Przemówienia tego obecni wysłuchali stojąc.

Następnie w ciszy i skupieniu oddano hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego. Ciszę przerywały dźwięki wrebła.

Po oddaniu hołdu Marszałkowi, gen. Górecki temi słowy zwrócił się do gen. Rydz-Smigłego:

„Na to ostatnie odezwanie się bezpośrednio do nas Komendanta jaką my, oficerowie rezerwy, damy odpowiedź? Krótka, szczerą, żołnierską. Odpowiedź tę na twoje składamy ręce Panie Generale,

KTÓRYŚ PO KOMENDANCIE OBJAŁ NAJWIĘKSZE BRZEMIE ODPOWIEDZIALNOŚCI.

6 rocznica śmierci Clemenceau

Paryż, 24 listopada.

(PAT) W niedzielę, 24 listopada, jako w 6-tą rocznicę śmierci George Clemenceau zarówno w Paryżu, jak i w rodzinnej jego Wandei odbyły się uroczystości poświęcone pamięci zmarłego. Specjalna delegacja Stow. przyjaciół George Clemenceau pod przewodnictwem min. Pietri udała się do miejscowości Colombiere, gdzie złożyła wieniec na grobie bohatera.

Delegaci amerykańscy jadą na konferencję morską

Waszyngton, 24 listopada.

(PAT) Główni członkowie delegacji amerykańskiej na konferencję morską w Londynie a mianowicie Norman Davis, admirał Standley i podsekretarz stanu Phillips odpłyną do Europy w dniu 29 listopada. Doradcy techniczni odjechać mają dopiero 3 grudnia.

Nowy Jork, 24 listopada.

(PAT) Panuje tu obawa o los lotników Ellswortha i Hollock-Kenyona, którzy nie dają o sobie znaku życia. Sądzą, że lotnicy byli zmuszeni do lądowania w miejscowości położonej o 700 mil wgląd kontynentu antarktycznego.

jako Generalny Inspektor Sił Zbrojnych. Do twojej oddajemy dyspozycji siły nasze i trud pracy dnia codziennego, a jak rozkażesz, to oddamy życie nasze, gdy Ojczyzna znajdzie się w potrzebie. Dumni jesteśmy i szczęśliwi z powodu twojej wśród nas obecności. Mniej osieroceni czujemy się, widząc ciebie na naszym czelu.

Przemówienie swe gen. Górecki zakończył okrzykiem „Generalny Inspektor Sił Zbrojnych generał Rydz-Smigły niech żyje!”. Okrzyk ten zebrani powtó-

rzyli trzykrotnie z entuzjazmem, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

W imieniu rządu powitał zjazd p. minister spraw wewnętrznych Władysław Raczkiewicz.

Skolei w imieniu pana ministra spraw wojskowych witał zjazd 2-gi wice-minister spraw wojskowych gen. dr. Feliks Stawoj-Składkowski.

O godz. 14-ej rozpoczęły się plenarne obrady, a wieczorem oficerowie rezerwy wyjechali do Krakowa celem złożenia hołdu prochom Marszałka.

Zaostrzenie sankcji przeciw Włochom

Nie otrzymają nafty, węgla i bawełny.—Ameryka wyzakaż wywozu do Włoch nawet starego żelaza

Paryż, 24 listopada.

(PAT) Premier Laval przyjął w niedzielę wieczorem ambasadora Wielkiej Brytanii, Sir John Clerka. Audyencja ta stoi w związku z rozmowami sobotnimi, jakie odbył premier francuski z ambasadorem włoskim, Ceruttim, i ambasadorem Clerkiem.

Rozmowa dzisiejsza dotyczyła przedewszystkiem sprawy rozszerzenia sankcji ekonomicznych przeciw Włochom, a specjalnie zebrania komitetu 18-tu, jakie dnia 18 listopada odbył się ma w Genewie.

Paryż, 24 listopada.

(PAT) Wczorajsza konferencja z ambasadorem włoskim Ceruttim, jak zapewnia „Le Journal”, przostaje w związku z rozmową, jaka odbył wczoraj ambasador włoski w Waszyngtonie, Rosso, z min. Hullem. Obecnie Paryż, Londyn i Waszyngton zajmują się uregulowaniem kwestii wywozu nafty i węgla do Włoch. Ta sprawa będzie zresztą przedmiotem ponownych roz-

mów po zebraniu się komitetu 18-tu, które odbędzie się w piątek.

Waszyngton, 24 listopada.

(PAT) W związku ze znacznym wzrostem wywozu bawełny do Włoch, sekretarz stanu, Hull, oświadczył, iż możliwym jest, że bawełna będzie włączona do spisu surowców, mogących służyć do wyrobu materiałów wojennych.

Waszyngton, 24 listopada.

(PAT) Aby przeciąć dostawy starego żelaza do Włoch, urząd żeluzgi postanowił, że na przyszłość przeznaczona na szmelc statki amerykańskie, w których urząd posiadał udziały finansowe, nie będą mogły być sprzedawane Włochom.

Rzym, 24 listopada.

(PAT) W związku z zapowiedzią ewentualnego nałożenia embargo na płynne paliwo, nabiera dla Włoch szczególne znaczenia utrzymanie przyjaznych stosunków z Albanią, na której

Odsłonięcie tablicy

ku c.c.i s.p. Michalina Mościckiego

Warszawa, 24 listopada.

(PAT) Dzisiaj w południe odbyła się w Domu Akademickim przy ul. Czackiej uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci s. p. Michalina Mościckiego, protektorki „Domu Akademickiego”. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Aleksandra poświęcone przez ks. biskupa Szałagowskiego. Na uroczystość przybyła p. Maria Cicka, wice-min. Bobkowski z małżonką, kierownik min. W. R. i O. P., prof. liński, przedstawiciele władz i organizacji akademickich i t. d. Przewodniczącym honorowego p. Janina Mościckiego, która dokonała odsłonięcia tablicy pamiątkowej, noszącej napis: „S. p. Michalina Mościckiej w hołdzie spółdzielni Akademickiej”.

Czy gabinet Laval'a zostanie obalony

Opozycja socjalistów i radykałów.—Bouisson i Mandry kandydatami na premiera

Paryż, 24 listopada.

(PAT) Im bliżej otwarcia izby, która zadecyduje o dalszych losach gabinetu, tem liczniejsze są przepowiednie

na temat dalszych wydarzeń politycznych.

Sprawozdawca polityczny „Echo de Paris” uważa za rzecz pewną, iż premier

Laval oświadczy na wstępie parlamentu, iż zgadza się na interwencje w pierwszym rzędzie interwencji w sprawie całości kształtu polityki w sprawie nie zaś w sprawie lig państwowych.

Kongres pracowniczy w Warszawie

uchwalił szereg rezolucyj w sprawie uposażeń

Warszawa, 24 listopada.

(PAT) W niedzielę od godz. 11.30 obradował w Warszawie w sali Resursy Obywatelskiej przy ulicy Krakowskie Przedmieście kongres pracowniczy zwołany przez centralną radę związków pracowniczych.

Na kongres przybyło około 700 delegatów, reprezentujących związki, stowarzyszenia i organizacje pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

Obrady zagał prezes centralnej rady związku pracowników p. Sienkiewicz, poczem referaty wygłosili sekre-

tarz stowarzyszenia urzędników państwowych p. Tadeusz Domański o „uposażeniach pracowników państwowych”, poseł Roman Krukowski o „ustawodawstwie odnoszącym się do pracowników samorządowych” oraz p. Stefan Gacki p. t. „Warstwa pracownicza na tle ogólnej sytuacji gospodarczej”.

Na tle referatów rozwinęła się ożywiona i długotrwała dyskusja w wyniku której przyjęto cały szereg rezolucyj, za równo dotyczących sprawy uposażeń pracowników, jak i ogólnych zagadnień polityki gospodarczej państwa.

Uchwała zarządu głównego zw. dziennikarzy

w związku z nowymi obciążeniami na rzecz skarbu

Warszawa, 24 listopada.

(PAT) Zarząd główny Związku Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu, odbytym w dniu 24 listopada, pod przewodnictwem prezesa red. Szczyńskiego, po wszechstronnem przedyskutowaniu spraw zawodowych dziennikarstwa polskiego, przyjął m. inn. następującą rezolucję, polecając swemu przyjdum przedstawić ją rządowi R. P.:

Zarząd główny Związku Dziennika-

rzy R. P. stwierdza, że wprowadzenie w życie znacznej podwyżki obciążeń na rzecz skarbu państwa dotyka również z całym światem pracy zrzeszone zawodowe dziennikarstwo polskie, obniżając wydatnie jego i tak już niski poziom egzystencji. Ta nowa dotkliwa strata w budżecie dziennikarza może być częściowo zrekomensowana tylko takimi posunięciami rządu, któreby w znacznym stopniu przyczyniły się do

terenach znajdują się źródła nieeksploatowane przez kapitały włosko - albańskie, prasa albańska oświadcza, że Albania dochowa władzy, powziętych wobec Włoch, że pragnie dalszego rozwoju przy łączącej oba kraje. Stanowisko to kłóci się z bardzo życzliwym echem prasy włoskiej, która podkreśla, że Albania, nie biorąc udziału w sankcjach, — dała Italii dowód przyjaźni i lo-

ści.

Paryż, 24 listopada.

(PAT) Agencja Havasa donosi, że panuje tam przekonanie, iż Francja i Anglia zgodziły się dołożyć zebranie komitetu do sprawy, który w dniu 29 listopada w Genewie wydecyduje w sprawie zakazu wywozu nafty do Włoch.

Obie strony uważały, że ten rodzaj decyzja zwiększyłaby niebezpieczeństwo politycznych stosunków z Włochami.

Premier sprzeciwi się prawdomnie temu i postawi kwestie załatwienia. Tu zaczyna się niewiadoma.

Na wypadek otwarcia kryzysu ministerjalnego pismo wymienia jakoby stępców Bouissona, Pietri i Mandry. Sytuacja rządu zależy od radykalności, ponieważ socjaliści i komuniści są zdecydowani obalić gabinet Laval'a.

rzeczywistego i wyczuwalnego obciążenia kosztów utrzymania, oraz zapewniły zorganizowanemu dziennikarstwu polskiemu prawne zabezpieczenia ochrony jego specjalnych interesów terjalnych i moralnych.

Otwarcie muzeum etnograficznego

Łódź zyskała nową placówkę naukową

Od wczoraj przybyła Łodzi jeszcze jedna placówka pracy naukowej i ośrodek kulturalny, promieniujący na cały region łódzki: o godzinie dwunastej w południe, w pięknym lokalu w dawnym pałacu Heiuzów przy ul. Piotrkowskiej 104 zostało otwarte i oddane miastu miejskie Muzeum Etnograficzne.

Uroczystość skupiła w sali wykładowej muzeum obok osobistości urzędowych z ramienia województwa i miasta, również liczne duchowieństwo oraz wielu przedstawicieli świata naukowego nie tylko Łodzi, ale i całej Polski.

P. wiceprezydent Godlewski uprosił na wstępie p. wicewojewodę Potockiego o przecięcie symbolicznej wstęgi. Po tym oficjalnym akcie otwarcia wystawy, J. E. ks. biskup Jasiński dokonał poświęcenia nowej placówki naukowej. Skolei w krótkich słowach wiceprezydent Godlewski zobrazował znaczenie muzeum etnograficznego w Łodzi i najważniejsze etapy jego rozwoju.

Na ten sam temat w obszerniejszym już referacie mówił kustosz muzeum, p. Jan Manugiewicz. Od czterech lat prowadziło kierownictwo muzeum pracę, zmierzającą do postawienia tego najmłodszego muzeum na poziomie warsztatu rzetelnej pracy naukowej. Łódzkie muzeum etnograficzne w dziesięcym swym stanie odeszło daleko od skromnego i jeszcze zupełnie niezorientowanego w kierunku naukowym dawnego Muzeum Nauki i Sztuki w Łodzi. Trzeba było wśród owych trzystu kilku

dziesięciu numerów, katalogowych łódzkiego zbioru etnograficzno-archeologicznego zainicjować system naukowy i poprowadzić prace już według zgóry oznaczonej linii.

W miarę rozwoju prac wykopaliskowych — poczęły się zasoby muzeum szybko powiększać. Łódź stała się jednym z większych ośrodków intensywnych badań archeologicznych w kraju i zyskała z terenu stały i niezwykle cenny dopływ materiału naukowego i eksponatów. Cały nasz region stosunkowo gęsto zaludniony w okr. przedhistorycznym, o żywym tętnie życia w okresie rzymskim jest bogatym terenem wykopaliskowym. Rezultatem prac muzeum, przeprowadzonych w latach 1931—1935 było zlustrowanie i zgromadzenie dokładnych wiadomości o blisko trzystu stanowiskach człowieka przedhistorycznego na obszarze województwa i przeprowadzenie systematycznych i rozległych robót wykopaliskowych w 15 miejscowościach.

Przedmiotem tych badań były cmentarzyska przedhistoryczne i osady z epoki brązu i żelaza, w powiatach: łęczyckim, łódzkim, kaliskim i łaskim.

Badania te dostarczyły wiele cennego materiału i przyczyniły się do poznania kultury łęczyckiej, kultury okresu przedrzymskiego i wpływów rzymskich.

Mimo takiego stanu, zupełny brak środków hamował przez przeszło dwa



lata zamierzenia kierownictwa muzeum.

Kończąc swe przemówienie kustosz Manugiewicz zaznaczył, że z muzeum obecnego pragnie uczynić placówkę poważnej pracy naukowej i popularyzatorskiej.

Skolei w imieniu ministerjum W. R. i O. P. życzył radca Przybołowicz nowej placówce pomyślnego rozwoju dla dobra kultury polskiej.

Imieniem Wolnej Wszechnicy Polskiej wygłosił niezwykle interesującą prelekcję prof. dr. Poniatowski. Mówca wskazał, że istniały dwa kierunki badań dziejów kultury człowieka. Na Wschodzie holdują nasi sąsiedzi teorii jednolitego rozwoju wszystkich szczepów, teorii równości rozwoju ras w obliczu historii. Nasi sąsiedzi zachodni idą za drugą doktryną: za teorią rasistowską, dziś obaloną już przez naukę. Istnieje tylko metoda historyczna, jedyna metoda, oparta na pracach muzeów, na dowodach zaczerpniętych z terenu. Kierownik naszego nowego muzeum daje wszelkie gwarancje, że poprowadzi prace dla dobra nauki. Mówca zakończył swe przemówienie gorącymi życzeniami powodzenia i rozwoju dla muzeum.

Przemawiał jeszcze imieniem związku muzeów polskich dyr. Alfred Lauterbach i po odczytaniu przez p. Manugiewicza b. licznych depech od uniwersytetów i uczonych polskich zebrani oprowadzani przez p. kustosza Manugiewicza, zwiedzili muzeum. (g)

Poświęcenie klasztoru S. S. Karmelitanek

Wczoraj o godzinie 9 rano odbyło się poświęcenie nowego klasztoru S. S. Karmelitanek bosych przy ul. Zgierskiej 172. Poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński w asyście kanoników i prałatów kapituły łódzkiej.

Bijatyka w domu noclegowym

Wczorajszej nocy w miejskim domu noclegowym przy ul. Cmentarnej 10a doszło do krwawej bójki między kilku osobnikami, którzy przybyli do domu celem przenocowania.

W trakcie bijatyki odniósł ogólne obrażenia cielesne 37-letni Bronisław Arnold, do którego wezwano pogotowie ratunkowe miejskie.

Lekarz po udzieleniu Arnoldowi pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala.

Polieja wszczęła dochodzenie. (p)

Rejestracja rocznika 1915

W okresie do dnia 30 b. m. winni się zgłosić do spisu poborowych w burze wojskowym Zarządu m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165, mężczyźni urodzeni w roku 1915 i zamieszkałi w Łodzi, którzy z usprawiedliwionych przyczyn nie stawili się w wyznaczonym terminie.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.

W czwartek, dnia 28 b. m. od godz. 8-mej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź — Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1914 i starszych, którzy nie stawili się dotychczas do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P. I otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego Starostwa Grodzkiego.



25 listopada	
Dzisiaj Katarzyny P. M.	
Jutro Piotra P. M.	
—	
Wschód słońca	7.11
Zachód słońca	15.35
Wschód księżyca	7.08
Zachód księżyca	15.06
Długość dnia	8.29
Ubyło dnia	9.45

W rocznicę powstania listopadowego uroczystość obchodzona w Łodzi

Wczoraj dowiadujemy, podjęte już przez czynniki miarodajne przygotowanie do uroczystego obchodu w Łodzi rocznicy powstania listopadowego w roku bieżącym przypada w piątek, dnia 29 b. m.

W tym celu został specjalny komitet organizacyjny, który opracował szczegółowy program.

Wszystkich łódzkich szkołach polskich i średnich odbędą się w tym dniu m. okolicznościowe prelekcje i wykłady.

Grób zamordowanego adwokata

Wczoraj donosiliśmy, w Rudzie Pabjanickiej zastrzelony przez swego brata — Jeżaka — aplikant adwokacki Robert Bauer.

Wczorajszym o godz. 1.30 po odbyciu pogrzebu tragicznie zmarłego aplikanta w kaplicy na nowym cmentarzu ewangelickim przy ul. Skrzywickiego.

„Ślepego Maksa” w apelacji

Wczoraj odbyła się 20 grudnia apelacja w sprawie Słepego Maksa, Maks Bornstein, który za swą „działalność” na terenie łódzkiej, aplikant sądowy, został skazany przez Sąd w Łodzi od wyroku tego sądu na 2 lata więzienia. Sąd w Warszawie wyrokowi rozprawy apelacyjnej w sprawie Maksowi Bornsteinowi i jego brata na 20 grudnia r. b.

W fabrycznym zakładzie zawarcia umowy zbiorowej

Wczoraj w fabrycznym zakładzie odbyła się energiczna akcja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. W tym celu odbyło się walne zgromadzenie pracowników związku w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 105.

W tym zgromadzeniu to przybyli delegaci z fabryk, Zyrardowa i innych zakładów fabrycznych.

Wczoraj omawiana była sprawa organizacji pracy w Łodzi i ustosunkowania związków majstrów fabrycznych do tego projektu.

Wczoraj wczorajszym zebraniu w sprawie zawarcia umowy zbiorowej została przedłożona p. inspektorowi inż. Wyrzykowskiemu, która została już na dzień jutrzejszy konfirmowana z udziałem przedstawicieli z fabryk. (p)

Dziecko udusiło się

Wczoraj wypadek zdarzył się w mieszkaniu małżonków Judman, przy ul. Piotrkowskiej 246. Półtoraroczny Eli udusił się smoczką. W pewnej chwili, wskutek nieuwagi rodziców, dziecko połknęło smoczek. Wobec tego pospieszono z ratunkiem, wezwano pogotowie ratunkowe. Wobec tego, dziecko wskutek braku powietrza udusiło się i zmarło przed przybyciem lekarza.

Oblali się nawzajem kwasem solnym

Straszny epilog awantury

W domu przy ul. Srebrzyńskiej 71 rozegrała się niezwykle awantura, w wyniku której odnieśli bardzo ciężkie obrażenia 36-letni Jan Wilk, zamieszkały w tymże domu oraz 27-letni Stefan Dudek, zamieszkały przy ul. Wrzesnieńskiej 87.

Ścisłego przebiegu zajścia nie ustalono narazie, albowiem sąsiedzi zaalarmowani krzykami, znaleźli na korytarzu obu wyżej wymienionych mężczyzn poparzonych i tarzających się w bójce na ziemi.

Według pobieżnych dochodzeń, Dudek palając nienawiścią do Wilka, z którym od dłuższego czasu toczył spór i bójki, przybył do jego mieszkania, wywabił na korytarz i tam oblali kwasem solnym, jaki przyniósł z sobą w butelkach.

Poparzony Wilk nie zrezygnował z

walki, a będąc silniejszym fizycznie odebrał butelkę Dudkowi i resztę zawartości wylał na twarz przeciwnika.

Po tym wstępie obaj przeciwnicy zaczęli walczyć między sobą a rozdzielili ich dopiero sąsiedzi. Do poparzonego wezwano pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził u Wilka poparzenie twarzy, szyi, rąk i wypalenie jednego oka. Dudek, który był inicjatorem napaści wyszedł znacznie gorzej, albowiem prócz ogólnych poparzeń wypalono mu oba oczy.

Dudka przewieziono do szpitala św. Jana, Wilka do szpitala okręgowego.

Obaj znajdują się narazie w stanie nieprzytomnym i dlatego badania nie mogły być przeprowadzone. Policja wdrożyła dochodzenie, celem wyjaśnienia podłoża niezwyklej tragedji.

Dwaj zbrodniarze zawiśli na szubienicy

Wykonanie wyroków śmierci w Lublinie

Lublin, 24 listopada. (PAT) W Lublinie stracono dziś przez powieszenie 2-ech zbrodniarzy, którzy we wsi Horodynka wymordowali rodzinę Bojarskich, składającą się z 7-miu osób.

W więzieniu lubelskim pozostaje jeszcze trzeci z uczestników zbrodniczego czynu, który ze względu na młodociany wiek uniknął kary śmierci i skazany został na dożywotnie więzienie.

Już jutro!!!

zachwycą i rozśmieszą całą Łódź w filmie p. t.

BODO BENITA FERTNER

„JAŚNIE PAN SZOFER”

w kinie „CASINO”

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10. NIEWOLALNIE OSTATNI DZIEŃ!

Ceny znacznie niższe! N A WSZYSTKIE SEANSE od ZŁ. 1.09

ELŻBIETA BERGNER

w filmie „NIE ODCHODZ ODE MNIE...”

Europa

Początek 4, 6, 8, 10

Wielki SOWIECKI sensacyjny film „ZŁOTE JEZIORO”

Nad program: Mecz bokserski o mistrzostwo świata MAX BAER — murzyn JOE LOUIS

40-letni jubileusz kina

Pierwszy ekran w suterynie kawiarni paryskiej. — Niebawym entuzjazm publiczności na widok poruszających się ludzi i pojazdów. — Lokomotywa, pędząca na widzów, wywołała popłoch wśród obecnych...

(z) — Jak wiadomo, w Paryżu są przygotowania do obchodu uroczystości 40-lecia istnienia kina. Data ta przypada na dzień 28 grudnia r.b. Przed 40-tu laty w dżdżysty i pochmurny dzień Bożego Narodzenia, na bulwarze Kapucynów, w odległości dwóch kroków od Wielkiej Opery, uwagę przechodniów przyciągał wielki afisz, na którym widniały dwa wyrazy

„KINEMATOGRAF LUMIERE”

Niektórzy wchodzili do środka. Na progu wchodzących spotykał mężczyzna w średnim wieku, który sprawdzał bilety. Był to Antoni Lumiere, właściciel wielkiej fabryki przyborów fotograficznych. Pomagał mu dwaj młodzi ludzie — jego synowie. Kino mieściło się w suterynie „Grand Cafe”, będącego w owym czasie bardzo modną kawiarnią.

W głębi widowni białe płócienny ekran.

Wśród publiczności widoczne było podniecenie, wywołane oczekiwaniem niewidzianej atrakcji. Uważając, że ludzie rozmawiali ze sobą na temat sensacyjnego wynalazku, którego znaczenie dla nikogo nie było jasne.

Nagle ukazały się na ekranie ulice Paryża. Pierwsze wrażenie nie było zbyt korzystne. Widzowie doznali rozczarowania. Lecz oto ulica ożyła — ukazał się tramwaj, który zaczął się zbliżać. Na chodnikach urzono ludzi, przejeżdżały dorożki... Co za cuda!... Zainteresowana publiczność zaczęła nagłom wyrażać swój zachwyt, a właściciele kina uśmiechali się z zadowoleniem...

Skończyła się scena z życia robotników, pokazano przyjazd pociągu, przyciemniono lokomotywę, pędzącą wprost na widzów, wywołała popłoch wśród siedzących, którzy mieli wrażenie, że pociąg jedzie wprost na nich. Na zakończenie demonstrowano kilka zdjęć „z życia rodzinnego”. Dziecko, spożywające z talerza zupę, wywarło nieopisaną wrażenie. Publiczność zaczęła bić brawo. Po dziecku pokazano ogrodnika, którego poruszenia wywołały śmiech na sali.

Tak więc w pierwszej niemal chwili narodzin kinematografii publiczność miała możliwość oglądać bardzo urozmaicony program.

Po skończonym seansie publiczność otoczyła braci Lumiere, winszując im powodzenia. Jedną z pań oświadczyła wynalazcom, że kino może mieć powodzenie nawet... na jarmarku w Neuilly... Słyszcząc te słowa, obecny na sali dziennikarz, Louis Forest, przerwał jej surowym głosem:

— Łaskawa pani, jesteście świadkami narodzin jednego z najdonioślejszych wynalazków ludzkości, a pani mówi o jarmarku w Neuilly.

Ludwik Lumiere udzielał wyjaśnień. M. in. oznajmił, że wszyscy ludzie, których oglądano podczas wyświetlania niniejszego seansu, są członkami jego rodziny. Oni schodzili ze stopni wagonu, oni chodzili po chodniku, a wesółym ogrodnikiem, który wywołał śmiech na sali, był jego pracownik.

Kinematograf Lumiera uzyskał ostatecznie prawo obywatelstwa dopiero wówczas, gdy na seans przybył Georges Meller, znany w tym czasie sztukiemistrz i prestidigitator. Wpadł on w taki zachwyt nad wynalazkiem Lumierów, że zaproponował im sprzedaż aparatu za 10.000 fr. Lumiere nie sprzedał mu jednak aparatu, tak samo jak odmówił sprzedaż Muzeum Grevain, ofiarowującemu mu 20.000 franków.

Przez wiele tygodni paryżanie tłumnie napływali do suteryn „Grand Cafe”. Na ulicach, w teatrach i w mieszkaniach nie mówiło się o niczym innym, jak o nowym wynalazku — kinie Lumiera.

Jakiego rozkwitu doznała sztuka kinematograficzna wiedzą miliony ludzi, dla których kino stanowi ulubioną rozrywkę.

Sejm kupiectwa w Krakowie Doniosłe uchwały w sprawach zawodowych

Kraków, 24 listopada
W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie sejm kupiectwa polskiego, na który przybyło ponad 2.000 delegatów z całej Polski.

O godz. 8 rano udali się zebrani do Kościoła Marjackiego, gdzie ks. infułat Kulinowski odprawił uroczyste nabożeństwo, po którym w serdecznych słowach przemówił od ołtarza. Po nabożeństwie zebrani utworzyli pochód, w którym niesiono kilkadziesiąt sztandarów poszczególnych organizacji kupiectwa polskiego.

Pochód ruszył na obrady do Starego Teatru, gdzie o godz. 9.30 dokonał otwarcia zjazdu prezes rady naczelnej stowarzyszenia kupców polskich p. Herse z Warszawy. Mówca powitał przedstawicieli władz, które reprezentowali wiceministrowie przemysłu i handlu oraz skarbu: Doleżal i Grodyński, dyrektor departamentu Sokołowski, naczelnik wydziału handlu zagranicznego Sagajto. Obecny był również ks. infułat Kulinowski, prezes związku Izb Przemysłowo-Handlowych b. min. Klarnier, prezes izby podkreślił, że kupiectwo polskie zjechało się do Krakowa, by złożyć hołd prochom Wodza Narodu i że tu od 525 lat działa najstarsza w Polsce organizacja — Krakowska Kongregacja Kupiecka.

Następnie wygłoszono 9 referatów na tematy doniosłe dla kupiectwa polskiego. Skolei zebrani uchwalili rezolucję, przyjętą już przez radę naczelną w dniu wczorajszym.

Do najważniejszych należy projekt podziału przedsiębiorstw handlowych 7 kategorii i projekt cennika świadectw przemysłowych. Projekt jest dokładnie opracowany i obejmuje wszystkie pozycje i kategorie przedsiębiorstw. Zostanie on przedłożony miarodajnym władzom. Obrady trwały do g. 1 po poł. poczem udali się zebrani pochodem ze sztandarami na Wawel gdzie złożyli w krypcie hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Po południu zwiedzano zabytki miasta i udano się na Sowniec.

ski, prezes związku Izb Przemysłowo-Handlowych b. min. Klarnier, prezes izby podkreślił, że kupiectwo polskie zjechało się do Krakowa, by złożyć hołd prochom Wodza Narodu i że tu od 525 lat działa najstarsza w Polsce organizacja — Krakowska Kongregacja Kupiecka.

Następnie wygłoszono 9 referatów na tematy doniosłe dla kupiectwa polskiego. Skolei zebrani uchwalili rezolucję, przyjętą już przez radę naczelną w dniu wczorajszym.

Do najważniejszych należy projekt podziału przedsiębiorstw handlowych 7 kategorii i projekt cennika świadectw przemysłowych. Projekt jest dokładnie opracowany i obejmuje wszystkie pozycje i kategorie przedsiębiorstw. Zostanie on przedłożony miarodajnym władzom. Obrady trwały do g. 1 po poł. poczem udali się zebrani pochodem ze sztandarami na Wawel gdzie złożyli w krypcie hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Po południu zwiedzano zabytki miasta i udano się na Sowniec.

Akademia ku czci zmarłego dziennikarza

Min. Raczkiewicz o ś. p. Feliksie Przysieckim

Warszawa, 24 listopada
(PAT) Dziś w południe odbyło się w siedzibie klubu sprawozdawców parlamentarnych w gmachu sejmu uroczyste zebranie klubu, zwołane dla uczczenia zmarłego niedawno długoletniego członka tego klubu zasłużonego dziennikarza i poety ś. p. Feliksa Przysieckiego.

W sali klubu — w której ustawiono portret zmarłego, ozdobiony zielenią, zgromadzili się m. in.: wdowa po ś. p. red. Przysieckim, minister spraw wewnętrznych Wł. Raczkiewicz, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów dr. Wacław Grzybowski, wicemarszałek sejmu Podoski, dyrektorowie biur sejmu i senatu, liczni dziennikarze z prezesem zarządu Zw. Dziennikarzy R. P. Wyżel-Szczyński i prezesem Syndykatu Dziennikarzy warszawskich red. Grosternem na czele, zarząd klubu sprawozdawców parlamentarnych z prezeską p. Osbergerową na czele.

Akademję zagała prezeska klubu

sprawozdawców parlamentarnych Zofia Osbergerowa, poczem prezes honorowy klubu red. Wł. Bazylewski wygłosił przemówienie, w którym nakreślił sylwetkę zmarłego jako dziennikarza.

Następnie min. Raczkiewicz zwrócił się z krótkim przemówieniem do wdowy po ś. p. Przysieckim, w którym podkreślił m. in., że wielkim dobrem społecznym i państwem jest ten walor, który nie wszystkim przypada w udziale, a mianowicie umiejętność bezstronnego wejrzenia w poszczególne zagadnienia jak również proste i szczere wejrzenie w świat i ludzi, które to walory niewątpliwie ś. p. Feliks Przysiecki posiadał.

O ś. p. Przysieckim jako poecie wygłosił w pięknej formie prelekcję Julian Tuwim, a na zakończenie akademii znani artyści dramatyczni Adwentowicz i Jaracz odczytali kilka utworów poetyckich zmarłego.



TEATR MIEJSKI CZTERY PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZRZESZENIOWYCH.

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem po raz 20-ty (i ostatni) rekordowa sztuka Feketeego „To więcej niż miłość”. Ceny zniżeniowe.

We wtorek punktualnie o godz. 8.30 wieczorem i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. mocno dramatyczna, doskonale zagrana sztuka Stefana Cera „Krzyk” z Tadeuszem Białoszczyńskim w roli głównej. Ceny zrzeszeniowe.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W poniedziałek, dnia 25 b. m. o godz. 9.15 wiecz. poraz 3-ki sensacyjna sztuka z życia społecznego, doskonale zagrana sztuka Stefana Cera „Dzisiejsza kobieta”, z pp.: Hryniewicz, Wierzbicka, Beleckim i Stróżewskim w rolach głównych.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz. cjalnie popularne przedstawienie wspaniałej sztuki Z. Fielda p. t. „Otwarte oczy” z udziałem znakomitej Diny Halpern oraz Sema Bronieckiego. Ceny od 54 gr. — 1.70.



PONIEDZIAŁEK, 25 listopada 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstanie słońce”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki.

6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka popularna. W przerwie o godz. 7.20: Dziennik.

7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień dzisiejszy. 8.00—8.10: Muzyka.

7.55—8.00: Para informacji. 8.00—8.10: Muzyka dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa.

12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał. 12.03 — 12.15: Dziennik polski.

12.15—12.25: Muzyka salonowa w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górzynskiego.

12.25—12.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 12.30—14.30. Muz. lekka z udziałem solistów.

14.30—15.12: Przerwa.

15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki.

15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim.

15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.

15.30—16.00: Grotowski muzyczny — płyty.

16.00—16.15: Lekcja języka niemieckiego pod kierunkiem dr. Jan Piprek.

16.15—16.45: Koncert zespołu salonowego w wykonaniu Adamskiej - Grossmanowej.

16.45—17.00. „Ideal Prim” — skecz Władysława Broniewskiego (tr. z Krakowa).

17.00—17.15. „Kooperatystki przy pracy” — portret osady Sanniki — Stanisława Ryńskiego.

17.15—17.20. Minuta poezji: Wiersze Adama Mickiewicza.

17.20—17.50. Recital Marii Barówny — fortepian.

17.50—18.00. „Świat zwierząt w Abiayim” — gadanka — wygłosił prof. Wacław Ruzowicz.

18.00—18.30. L. van Beethoven: Trio op. 10 nr. 2 oboje i fortepian. Wykonali: Weryn Śnieckowski, Jerzy Stanisławski, Ludwik Szymański.

18.30—18.40. „Moje zmartwienie” — pogadanka dla dzieci — Leona Sroki.

18.40—18.45. O wszystkim potroszku.

18.45—19.10. Muzyka lekka w wykonaniu zespołu Henryka Golda — płyty.

19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień dzisiejszy.

19.20—19.35: Koncert reklamowy.

19.35—19.40: Wiadomości sportowe ogólne.

19.40—19.50: Wiadomości sportowe lokalne.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.45. Koncert kapeli ludowej Franciszka Dzierżanowskiego.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej.

21.00—21.45. Wieczór literacki ku czci Adama Mickiewicza w opracowaniu dr. Juliana Tuwima.

21.45—22.45. Koncert Symfoniczny złożony z utworów Ryszarda Wagnera w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Stanisława Żurawskiego z udziałem Stanisława Żurawskiego — śpiew.

22.45—23.30. Muzyka taneczna — płyty. W przerwie o godzinie 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.40. BUDAPESZT. Utwory Liszta pod dyr. Dohnanyego z udziałem pianisty Alfreda Cortisa.

20.10. FRANKFURT. Fragmenty operowe.

20.50. MEDJOLAN. Koncert symfoniczny z udziałem Arrigo Serato.

21.25. M. OSTRAWA. Koncert chóru.

JUŻ POJTRZE REWJA MODY!

Już pojutrze, t. j. w środę, w lokalu „Tabarini” odbędzie się Wielka Rewja Mody, w której zgromadzi niewątpliwie liczne rzesze publiczności, interesującej się tem, jakie zmiany w modzie w nadchodzącym sezonie nastąpią.

Rewja odbędzie się na fałdzie od 5 — 8 wiecz. na dancingu od 10 wiecz. do rana. Specjalnie zaangażowane modelki zademonstrują najnowsze kreacje mody, a konferansjer w dowcipny sposób będzie udzielał rad publiczności. Najtańszej i najlepiej można się ubrać.

Niezależnie od tego w środę odbędzie się normalny program artystyczny, w którym biorą najlepsze sily. W przerwach na chodnikach parkietach odbywać się będą tańce, do których przygrywać będzie doborowa orkiestra. W przerwach między koncertami, w czasie których odbędzie się koncert muzyki tanecznej, w wykonaniu zespołu „Tabarini” liczy się na to, że publiczność padnie jak najlepiej.

Teatr „Rozmaitości” Ostatnie dni gościnnych występów znakomitej **DINY HALPERN** oraz jej partnera **Sema Bronieckiego**. Dziś w poniedz. 9.15 wiecz. specjalne popularne „Otwarte oczy” 54 gr. — 1.70 Dekoracje: art. mal. B. Kudewicz. — Sala mocno ogrzana.

GRAND KINO Anna Karenina, Greta Garbo

pocz. o 4-ej — ostatnie dni!

Aleksander Korda

wkrótce zaprezentuje swoje największe arcydzieło

„Szkarałatny kwiat”

w GRAND-KINIE

Strój wytwornej pani

Modne są materiały szorstkie.—Kolor czarny nadal przoduje.—Suknie w stylu Greta Garbo.—Kapelusiki, pantofelki, rękawiczki

Zdaje się nigdy jeszcze nie panowała tak wielka harmonia między zasadniczą linią modelu, a tkaniną, z której model był wykonany, jak w sezonie obecnym. Każda, nawet najskromniejsza sukienka świadczy swym wyglądem, że twórcy jej poświęcili wiele uwagi na prze-

studjowanie odpowiedniego materiału, koloru i przybrania.

Pierwszeństwo mają obecnie materiały szorstkie, pokryte małym, białym włoskiem lub węzłami w dwóch albo trzech rozmaitych kolorach. Widzimy też wiele tkanin, wyglądających jak sa-

kawów paskami jasnego, efektownie odbijającego się od całości futra.

Jakkolwiek moda tegoroczna zmieniła się wybitnie w wielu kierunkach, to jednak nie umniejszała powodzenia bluzek, których rozmaitość jest ogromna. Bluzki noszone są zarówno do kostiumów spacerowych i sportowych jak i do spódnic wieczorowych, tylko że w tym ostatnim wypadku są one drapowane, marszczone i misternie wypracowane.

Robione z wełny czy jerseyu przylegają i uwydatniają biust, jak swetry. Strojniesz bluzki są z crepe satin albo lamy, a ostatnią nowością paryską są bluzki z wielokolorowych wstążek. Najstrojniesz bluzki robi się z ciężkich materiałów srebrnych czy złotych lub z jedwabiu usianego pajetkami. Wszystkie prawie schowane są pod spódnicę i odznaczają się, w przeciwieństwie do sukien, prostotą kroju rękawów.

W dziedzinie obuwia nastąpił dziś całkowity przewrót, który obalił wszystkie niemieckie dotychczasowe zasady. Obecna moda odrzuciła i potępiła wysokie obcasy, które, mimo że pomniejszały nogę, wielokrotnie były przyczyną nieszczęśliwych wypadków. Odrzuciła też wydłużoną formę pantofelki o ostrem zakończeniu i wprowadziła niskie stosunkowo obcasy i kanciaste ścięte nosy.

Pantofelki sportowe odznaczają się tem, iż są dosyć szerokie, o wystającej podeszwie, co daje większą równowagę i pewność kroku. Robione są z miękkiego zamszu lub praktycznej boksowej skóry; zdobi je często patka z frezli lub inkrustacja z jasnego szewrowego futerka.

Na popołudnie stworzono urozmaiconą serję prześlicznych fasonów w stylu, jakie nosiły nasze praprababki. Pantofelki te, wykonane z rozmaitych skórek i tkanin, mają wyrafinowaną formę spowodu zestawienia kilku rodzajów skórek i rozmaitego sposobu inkrustacji.

Szykownie wyglądają do granatowej sukni pantofelki zamszowe w takim samym kolorze, na niskim obcasie, ozdobione jedynie jęczyzkiem z szewrowej pikowanej skórki. Do sukni czarnej „deux pieces” najmodniejsze są pantofelki z lakierowanego chevreau przybrane srebrną kłamrą. Modne są również pantofelki zapinane na paseczek z boku.

Pończochy dostosowały się również do nowej mody obuwia. Wieczorem noszone są pończoski bardzo przezroczyście, prawie pajęczynowe. Nie mają one ani strzałek, ani szwu stylu. Popołudniu modne są także pończochy cienkie, lecz w innych niż dawniej kolorach, a więc w odcieniach palonych migdałów, burzli-

wego nieba i ceglastej ziemi. Do sportowych strojów i takiegoż obuwia pończochy są bardziej praktyczne, przeważnie z wełny, w kolorach żywych.

Tegoroczne fryzury są bardziej niż oryginalne. Zwłaszcza na bal, do sukien wieczorowych, główka musi być specjalnie ładnie i fantazyjnie uczesana. Model, który dziś prezentujemy, jest wymowną tego ilustracją.

Kończąc dzisiejszą rewję mody, pragnę wspomnieć jeszcze o jednym, bodaj najważniejszym:

Na czem polega przedewszystkiem elegancja sylwetki modnej i dystygowanej? — Na doskonałym szarmonizowaniu sukni lub okrycia z innymi drobiazgiami stroju, a więc pantofelkami, torebkami, rękawiczkami, które powinny być zawsze starannie dobrane. O prawdziwej wytworności i elegancji



stroju decydują w dużej mierze odpowiednio dobrane pantofelki, zarówno skromne do sportowych strojów jak i wytworne do strojnych sukien. Olbrzymie znaczenie ma także torebka, rękawiczki, kapelusz i wszystkie poza tem drobiazgi, które uzupełniają naszą toaletę.

Irene.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21



Najmodniejsze kolory są: wszelkie możliwe odcienie zielonego brązowego, następnie bordo (kolor czerwonego) i ceglasto-czerwony. Przybrania stosowane są — hafty maszynowe; pasmanterie, stebnowania, rozmaite aplikacje z najmniejszych nakawalków futra, oryginalne, fantazyjne guziki z metalu, szerokie kolorowe i piękne kłamry, dwukolorowe guziki, kokardki i zabociki.

Wielką sympatją cieszą się rozmaite paski lub dłuższe paski z szarą, związaną u boku i przytrzymane zapomożącego lub dwóch kwiatów. Zupełną nowością jest kostium balowy z czarnej weluru lub satin; wąska gładka spódnicą do podłogi, wcięty krótki żakiet i pięty na jeden guzik, bluzka ze srebrnej lamy lub żorżety w kolorze pastelowym. Albo też inna kombinacja: gładka spódnicą z czarnego satyn i długi, zażenowany po wojskowemu złotymi sznurkami i kasquette z pięknego sukna.

Pomimo propagowania rozmaitych kolorów, musimy jednak przyznać, że kolor czarny stoi stale na pierwszym

planie. W połączeniu z brokatem, opadając w pięknych rzymskich draperjach, sprawia cudowne wrażenie.

Forma i linja sukien balowych przechodzi wszelkie oczekiwania. Szerokie, suto marszczone spódnicę i ogromne rękawy przypominają nam czasy epoki „Renaissance”. Tuniki i draperje — antyczny styl, suknie rozcinane wysoko z boku, lub spódnicę ściągane u dołu — przypominają nam toalety haremowe. Piękną kobiecą sylwetkę tworzą natomiast suknie półstylowe. Do takiej sukni powinna być dana spódnicą z falbanami, marszczone małe rękawki i chusteczka przybrana kwiatami lub wstążką, przykrywająca ramiona. Tkaniny na takie suknie są: mieniąca się tafta „glacée”, tiul, żorżeta, muslin i inne jedwabne gazy, pokryte często świecącymi pastylkami.

Okrycia balowe są rozmaite, długości i formy. Żakiety szerokie lub wcięte, śliczne bolerka i inne okrytki sukni z weluru, mory, cloque, tafty i satin. Wszystko to bogato obszyte futrem.

O jeszcze jednym należy wspomnieć: gdy Greta Garbo wystąpiła w filmie „Królowa Krystyna”, poszczególne firmy zagraniczne wzięły jej historyczny kostium za wzór do swoich kreacji, a modele te zyskały odrazu wielką popularność. Zwłaszcza chętnie noszone są suknie wizytowe w stylu Greta Garbo. Robione przeważnie z cienkiego jedwabnego aksamitu, ze stanikiem kroju raglanowego, o bardzo szerokich rękawach. Najbardziej charakterystyczny w tym modelu jest kołnierz w kształcie krezy oraz wykończenie kołnierza i ręk-



Łączymy go jednak chętnie z kolorem białym, czerwonym, zielonym, niebieskim, szafirowym lub, dekadentem jak orchidea, lila. Z materiałów obecnie lansowanych należy zwrócić uwagę na pierwszą linię aksamit





Drużynowe mistrzostwa pięściarskie rozpoczęte

Druzgocące zwycięstwo Warty.—Sokół i KSZO wyeliminowane.—Lechja przeciwnikiem IKP

Zgodnie z terminarzem ustalonym w czasie losowania w Poznaniu rozpoczęły się wczoraj drużynowe mistrzostwa Polski w pięściarstwie.

Fierwszego dnia odbyły się trzy spotkania, przyczem w wyniku ich wyeliminowane zostały już z dalszego udziału w mistrzostwach zespoły Sokola poznańskiego i ostrowieckiego KSZO.

Jedyną bodaj niespodzianką dnia wczorajszego była porażka zespołu poznańskiego, po którego udanym starcie ubiegłej niedzieli w spotkaniu towarzyskim z IKP w Łodzi spodziewano się również tego zwycięstwa w meczu z niezbyt przecież groźnym mistrzem okręgu śląskiego IKP.

Przebieg wczorajszych spotkań przedstawia się w relacjach telefonicznych naszych korespondentów następująco:

IKB—Sokół 10:6

Świętochłowice, 24 listopada.
(Telefon własny).

Rozegrany w dniu dzisiejszym mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między poznańskim Sokółem a drużyną IKB zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. W obu drużynach dokonane zostały w ostatniej chwili dość znaczne zmiany.

Do rewelacyjnej walki Misiurewicz—Świrk nie doszło. Ciekawe jednak, że zastępca Misiurewicza Dańkowski, mimo, iż był na wadze odmówił stoczenia walki ze Świrkiem, tłumacząc się osłabieniem po ostatnich nokautach. W drużynie poznańskiej rewelacyjnie wypadł Janowczyk, który zademonstrował piękną walkę, lecz został skrzywdzony przez sędziów. Poza to zadawalili z zespołu poznańskiego Przybylski i Tilgner. W IKB najlepiej wypadli Mrozek i Pinta, rozczarował natomiast Jarząbek.

Przebieg spotkania był następujący: W wadze muszej nieznaczne zwycięstwo odniósł Mrozek (IKB) nad Pelą. W pierwszych dwóch starciach nieznacznie przeważa Mrozek. Trzecia runda należy do Peli. W ostatnim starciu zostaje Mrozek uderzony poniżej pasa. Pela otrzymuje ostrzeżenie i w rezultacie walkę wygrywa Mrozek.

W wadze koguciej niezwykle interesującą walkę stoczyli Jarząbek z Janowczykiem. Po pierwszej rundzie wyrównana ma poznanian przewagę w drugiej i trzeciej. Doskonała praca nóg i nienaganna technika zapewniają Janowczykowi przewagę nad słabo walczącym przeciwnikiem. W czwartej rundzie przypuszcza Jarząbek huraganowy atak, zasługując na najlepszym wypadku na wynik remisowy, jednakże sędziowie ogłosili zwycięstwo Jarząbka.

W wadze piórkowej Pinta odniósł zasłużone zwycięstwo nad Lambrysiakiem (Sokół).

W wadze lekkiej Damosz (S) nie był ani przez chwilę groźny dla Nawy, który zasypuje przeciwnika gradem ciosów, wygrywając wysoko na punkty.

W wadze półśredniej Świrk uzyskał dwa punkty walcoverem z powodu niestawienia się do walki Dańkowskiego.

W wadze średniej Urbaniak (Sokół) wygrywa w pierwszej rundzie przez k. o. z Rzeżikiem. Poznanian znacznie silniejszy fizycznie góruje od pierwszej chwili i po krótkiej wymianie ciosów posyła Rzeżika na deski.

W wadze półciężkiej Przybylski (Sokół) wygrywa w drugiej rundzie przez k. o. z Porisiem.

Nowe władze Polskiego Zw. Sermierczego

Warszawa, 24 listopada.

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie Polskiego Związku Sermierczego przy udziale delegatów Warszawy, Łodzi, Śląska i Poznania.

Przewodniczył zebraniu insp. Sobolewski. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, na prezesa nowego zarządu wybrano ponownie plk. Bałabana, sekretarzem został p. Zapaśnik, skarbnikiem p. Frydrych i kpt. zw. kpt. Segda.

W wadze ciężkiej przeciwnikiem Tilgnera (Sokół) był Swoboda. Tilgner znacznie wyższy i cięższy góruje nad przeciwnikiem, wygrywając w pierwszej rundzie przez k. o. Sędziował w ringu p. Czernik z Łodzi.

Na zawodach obecny był delegat PZB p. Cynka.

Lechja—KSZO 10:6

Ostrowiec Kielecki, 24 listopada.
(Telefon własny).

Stojący pod znakiem zapytania mecz o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy miejscowym KSZO a lwowską Lechją został jednak w ostatniej chwili doprowadzony do skutku.

Stało się to dzięki skompletowaniu przez mistrza okręgu lubelskiego pełnej ósemki, z którą też ruszył on do boju.

Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie i wykazało nieznaczną przewagę lwowian, którzy mecz ten zasłużenie wygrali, kwalifikując się dzięki temu do dalszej rundy, gdzie będą przeciwnikiem łódzkiego IKP.

W drużynie lwowskiej najlepiej zaprezentowali się Sauer w wadze lekkiej, który pokonał Wojsławskiego I i Szwarkowski w ciężkiej, który swą walkę rozstrzygnął przez k. o. już w pierwszej rundzie.

KSZO zdobyło już przed walką dwa punkty walcoverem dzięki nadwadze zawodnika lwowskiego wagi koguciej. W drużynie miejscowej najlepiej spisali się Stachurski I, Kowalski i Kostjan I.

W wadze muszej Górecki (Lechja) zremisował z Stachurskim II (KSZO).

W wadze koguciej zdobyło KSZO punkty walcoverem, a w walce towa-

rzyskiej Zidalnikow (Lechja) pokonał na punkty Wojsławskiego II (KSZO).

W wadze piórkowej Hołowacz (Lechja) wypunktował Stachurskiego II (KSZO).

W wadze lekkiej Sauer (Lechja) odniósł po bardzo ładnie przeprowadzonej walce zwycięstwo w spotkaniu z Wojsławskim I.

W wadze półśredniej Orzechowski (Lechja) wypunktował Czubę (KSZO).

W wadze średniej Nichniewicz (Lechja) remisuje z Kostjanem I (KSZO).

W wadze półciężkiej odnosi KSZO jedyne zwycięstwo wieczoru przez Kowalskiego, który pokonał na punkty Baranowskiego (Lechja).

W wadze ciężkiej Szwarkowski (Lechja) zwyciężył już w pierwszej rundzie przez techniczne k. o. Trybulskiego (KSZO).

Sędziował w ringu p. Kupfer z Krakowa, a punktowali pp. Wiener z Katowic i Lachman z Łodzi.

Sala teatru KSZO, w której odbyły się zawody, wypełniona była po brzegi.

Warta—Wawel 14:2

Poznań, 24 listopada.
(Telefon własny).

Mistrzowski zespół Polski poznańska Warta w pierwszym swym meczu odniosła drużgocące zwycięstwo gromiąc mistrza Krakowa Wawel. Warta zaprezentowała się bardzo dobrze przewyższając przeciwników pod każdym względem.

Jedynę zwycięstwo dla krakowian osiągnął ich najlepszy zawodnik Chrostek który pokonał na punkty Jareckiego za-

stępującego Kajnara względnie też Świdnickiego.

W wadze muszej Sobkowiak (Warta) zdecydowanie górował przez cztery rundy nad Szczurkiem i odniósł wysokie zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej Wirski (Warta) już w drugiej rundzie posłał Nowickiego na deski. Później jest walka wyrównana, wygrywa ją jednak Wirski na punkty.

W wadze piórkowej Rogalski (Warta) stoczył z Wnękiem jedną z najładniejszych walk wieczoru, zakończoną zwycięstwem poznańczyka na punkty.

W wadze lekkiej Chrostek (Warta) odniósł zwycięstwo przez techniczne k. o. w spotkaniu z Jareckim. Chrostek walczył dzielnie i w drugiej rundzie trafił w oko Jareckiemu, który silnie krwawił. Naskutek interwencji lekarza sędziowskiemu przerywa walkę.

W wadze półśredniej Sipinski (Warta) po nieciekawej walce wypunktował Jodłowskiego.

W wadze średniej mocno przereklamowany Kruszyna (Warta) odniósł dość problematyczne zwycięstwo w spotkaniu z Klonką.

W wadze półciężkiej Szymura (Warta) strudem pokonał na punkty Piemontka.

W wadze ciężkiej Piłat (Warta) zdecydowanie w walce z Stankiewiczem wygrał ją przez techniczne k. o. w drugiej rundzie. Sędzia ringowy przerywał walkę spowodu zbyt rażącej przewagi poznańczyka.

W ringu sędziował p. Lewicki z Łodzi, a punktowali pp. Fuks z Katowic i Świdnicki z Warszawy.

Dwa mecze ligowe

Śląsk na czwartym miejscu w tabeli

W dniu wczorajszym rozegrano w kraju dwa mecze ligowe. Śląsk dzięki zwycięstwu nad Warszawianką zajął czwarte miejsce w tabeli, co jest nowym sukcesem piłkarstwa śląskiego. Stan tabeli jest następujący:

Klub:	Gier:	Pkt.	Stos. br.
1) Ruch	20	26	37:26
2) Pogoń	20	25	55:31
3) Warta	20	24	50:33
4) Śląsk	20	22	34:40
5) Wisła	19	21	48:37
6) L. K. S.	20	20	30:34
7) Garbarnia	20	19	37:31
8) Warszawianka	19	18	28:34
9) Legia	20	18	32:46
10) Cracovia	20	17	34:34
11) Polonia	20	8	18:57

Śląsk—Warszawianka 2:0 (0:0)

Ostatni tegoroczny mecz ligowy rozegrał Śląsk ze stołeczną Warszawianką. Mecz ten obfitował w wiele ciekawych momentów, przyczem wyraźną przewagę miała drużyna Śląska.

Warszawianka chwilami pokazała grę naprawdę ładną, jednakże nieskuteczną.

Bramki dla Śląska strzelili Good w 20 minucie z rzutu karnego oraz w 26

minucie Good z podania Więcka głową. Podkreślić należy, że Warszawianka zaprezentowała się z jaknajlepszej strony. Wszystkie formacje pracowały składnie. W drugiej części zawodów sędzia wykluczył Ziemięna za ostrą grę.

Mimo to Warszawianka grając w dziesiątkę potrafiła utrzymać otwartą grę a miejscami nawet wyraźnie przeważała.

Doskonale wypadł Smoczek jako kierownik ataku. W drużynie śląskiej zawiódł zdobywca obu bramek Good, który wyraźnie forsował słabo usposobioną lewą stronę ataku, zaniedbując natomiast prawą stronę.

Sędziował p. Gruszka. Publiczności 3.000.

Garbarnia—Wisła 1:1 (0:0)

Kraków, 24 listopada.

Zawody powyższe, które miały zdecydować o zdobyciu moralnego mistrzostwa Krakowa zakończyły się wynikiem remisowym. Znaczący należy, że Garbarnia w tym meczu posiadała całkowitą przewagę i była przynajmniej o klasę lepszą od słabo grającej Wisły, jednakże jej atak wskutek rozmokłego terenu

zaprzepaścił szereg „murowanych” strzelczy. Garbarnia przesiadywała na całym przebieg pierwszej połowy bramką Wisły, gdzie w 21 minucie zurek oddaje silny strzał w poprzeczki a piłka, odbijając się od kantu poprzeczki wyszła w pole. Sędzia jednak odpuścił traktacje cofnął swoją decyzję. Wisła bezbramkowy utrzymuje się przez cały mecz mimo silnej i absolutnej przewagi Garbarni.

Po przerwie Garbarnia ma nadal ciekawą przewagę, a wynikiem jej jest bramka strzelona w 7 minucie przez Riesznera. Wisła podniecona utratą bramki zaczyna grać nieco lepiej i w 15 minucie Lyko mając doskonałą pozycję wykorzystuje jej, strzelając w bramkarza. Gra staje się coraz bardziej żywa i sytuacji zmieniają się często. W 25 minucie za faul Chachlowskijski bije Lyko rzut wolny, z którego Chachlowskijski uzyskuje wyrównanie.

Gra od tego momentu staje się wycieńczająca i wynik nie ulega zmianie. Należy zaznaczyć, że w Garbarni doskonale pracował środkowy pomocnik Wilczkiewicz oraz obrońca Stankiewicz.

W Wisłę zadowolili skrzydła i środkowy pomocnik Rettig z Łodzi. Publiczności około 1500 osób.

Sensacyjna porażka Dębu

HCP (Poznań) zwycięża benjaminka ligi 4:3 (2:1)

Katowice, 24 listopada.

Dzisiejszy towarzyski mecz piłkarski między benjaminkami ligi Dębem a drużyną poznańską HCP zakończył się sensacyjną porażką Dębu w stosunku 3:4 (1:2).

Drużyna Dębu zawiódła na całej linii przyczem najsłabszym graczem był re-

prezentacyjny piłkarz Polski Dytko. — HCP pozostawił jaknajlepsze wrażenie.

Wszystkie bramki dla drużyny poznańskiej zdobył Graczyński najlepszy gracz na boisku. Bramki dla Dębu zdobyli Ogórek (2) i Herman.

Widzów 2 tysiące.

Stanoszkówna wygrywa turniej w Warszawie

Warszawa, 24 listopada.

W dniu wczorajszym rozegrano w Warszawie turniej w szermierce pań na florecie o nagrodę Polskiego Związku Sermierczego. Przy 5 startach najlepszą miejscę zajęła Stanoszkówna (Katowice), wygrywając wszystkie walki. Wynik: Stanoszkówna (Katowice) — 3 zwycięstwa (AZS) i Hercogowa (W-ka).

WYSOKI POZIOM FINAŁÓW Pierwszego Kroku Bokserskiego

Finały rozgrywane w ciągu trzech dni w sali Geyera pierwszego kroku pięć dni temu stały niespodziewanie na bardzo wysokim poziomie, lepszym znacznie od spotkań eliminacyjnych pierwszych dni. Niektóre walki finałowe niezwykle interesujące sprawiły wrażenie, że to nie walki pierwszej klasy, a nie wyrocznicy stawiający w ringu dopiero pierwsze kroki.

Przebieg poszczególnych spotkań był następujący:
W wadze muszej Szwed (IKP) wygrał na punkty Błaśnińskiego (WIMA). Było to spotkanie półfinałowe a w finale spotkał się Szwed z Gramborem (IKP).
W wadze koguciej Popielaty (IKP) pokonał na punkty po zupełnie wyrównanej walce Frankentala (Bar-Kochba). Zwycięstwo przyznano Popielatemu dzięki temu, że ukończył walkę znacznie świeższy.
W wadze piórkowej Tomczyk (ŁKS) miał przez trzy rundy przewagę w walce z Mogilewskim (Geyer), którego też pokonał łatwo na punkty.
W wadze lekkiej Jaskuła (Geyer) pokonał na punkty po zupełnie wyrównanej walce swego kolegę klubowego

Wolańskiego.
W wadze półśredniej w spotkaniu półfinałowym Bujak (ŁKS) pokonał nieznacznie na punkty Ambrozińskiego (WIMA) i w finale spotkał się z Olejniczakiem (Geyer).
W wadze średniej niezwykle zaciętą i emocjonującą walkę stoczyli dwaj zawodnicy IKP Rompe i Weber. Spotkanie nie wygrał na punkty Rompe.
W wadze półciężkiej Kolenbrener (Tajfun) wygrał nieznacznie na punkty walkę z Wysockim (IKP).
Sędziów w ringu bardzo dobrze p. Edm. Sierota.
Dwa spotkania finałowe odbędą się w przyszłym tygodniu w ramach jednej z imprez.

Zwycięstwo szermierzy WKS-u nad teamem Łodzi

Zamiast odwołanego w sobotę spotkania półfinałowego o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy mistrzowskimi zespołami Łodzi i Poznania WKS-em i AZS-em odbyło się spotkanie pomiędzy Wojskowymi a teamem reprezentacyjnym, złożonym z szermierzy trzech pozostałych klubów i czwórki P.A. Policyjnego KS i KS „Tramwajarzy”.
Team reprezentacyjny tych klubów wystąpił w składzie: Kazimierzczak (PPW), Cieślak (Tramwajarze), Wojtczak i Różalski (PKS).
WKS przystąpił do spotkania w składzie: Spiechowicz, Ostankowicz, De Lorme, Banas Włocki, a więc bez Kantora i Mytkowicza, których kierownictwo zamieniło specjalnie zawodnikami młodymi, chcąc dać im okazję do walki.
Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Wojskowego KS w stosunku 22:10, przy czym w szabli i szpadzie odnieśli wojskowi zwycięstwa w identycznym stosunku 11:5.

Kruszeender zwycięża w meczu zapaśniczym Sokół 14:9

Pabjanice, 24 listopada.
W dniu wczorajszym odbył się w Pabjanicach mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu między Kruszeenderem a Sokółem łódzkim. Zwyciężył zespół Kruszeendera w stosunku 14:9.
Wyniki poszczególnych walk były następujące: w wadze koguciej Falecki (KE) pokonał w 9 min. 25 sek. Rybaka (Sok.), w wadze piórkowej Andrzejewski (Sokół) pokonał na punkty Bartosza (KE), w wadze lekkiej Ignaszewski (Sok.) zwyciężył w 18 min. Raźniewskiego (KE), w wadze półśredniej Szmidtko (Sok.) pokonał na punkty Wnuka (KE), w wadze średniej Puszczyński (KE) pokonał w 4 min. 29 sek. Hajzlera (Sok.), w wadze półciężkiej Wilderman (KE) pokonał w 1 min. 14 sek. Piątka (Sok.) i w wadze ciężkiej Lipczyński (KE) wygrał walkowerem spowodowany braku przeciwnika.

Młodzież szkolna pływa imponujący przebieg pierwszych w Łodzi między-szkolnych zawodów pływackich

Wśród ogromnego zainteresowania tak starannie jak i publiczności odbyły się wczoraj w basenie YMCA mistrzostwa pływackie łódzkiej młodzieży szkolnej o nagrody kuratora Pytlakowskiego, prezydenta miasta płk. Głazka i wiceprezydenta Olszewskiej.

Wśród dziewcząt 3 x 50 mtr. stylem dowolnym 1) Gimn. Niemieckie 2,35,4 i sztafeta męska 3 x 50 stylem zmiennym: 1) Gimn. Zimowskiego 2,07 przed Państw. Szk. Techniczną.
W ogólnej punktacji szkół żeńskich pierwsze miejsce zajęło Gimnazjum Niemieckie przed Gimn. Rotherowej i Gimn. im. Orzeszkowej. Wśród szkół męskich pierwsze miejsce zajęło również Gimn. Niemieckie 60 pkt. przed Gimn.

Zimowskiego 28 pkt. i Gimn. im. Piłsudskiego 21 pkt.
Nagrodę kuratora szkolnego Pytlakowskiego otrzymał za konkurencje męskie Gimnazjum Niemieckie, które otrzymało również nagrodę wizerunkową p. Olszewskiej za konkurencje żeńskie. Nagrodę prezydenta Głazka otrzymało Gimn. Zimowskiego za zwycięstwo w sztafecie 3x50 m. stylem zmiennym.

Otwarcie sezonu hokejowego Cracovia zwycięża 09 Beuten 5:1

Katowice, 24 listopada.
Otwarcie tegorocznego sezonu hokejowego na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach, zapowiedziane na sobotę dnia 23 b.m. było do ostatniej chwili niepewne. Po kilkunasu dniach dobrej aury, spadł w piątek ulewny deszcz, który utrzymał się również przez sobotę. Organizatorzy postanowili za wszelką cenę przewidziane spotkanie hokejowe doprowadzić do skutku.

Po całodziennym bezustannym deszczu nastąpiło na kilka chwil przed rozpoczęciem zawodów wypogodzenie i w rezultacie byliśmy świadkami pierwszego w tym roku meczu hokejowego. Na

tafli lodowej — dość dobrze mimo niepogody prezentującej się stanęły drużyny „09” Beuthen i „Cracovii”. Mecz ten zakończył się łatwym zwycięstwem „Cracovii” w stosunku 5:1 (1:1, 1:0, 3:0).
Zgodnie z tradycją pierwsze zwycięstwo naszych czołowych drużyn wypadają trochę słabiej, tym razem jednak gra „Cracovii” mogła w zupełności zadowolić.

Ł.K.S. — Widzew 6:3 (0:1) Jubileusz sędziego p. Oita

ŁKS wystąpił do meczu z rezerwowa pomocą i Andrzejewskim w bramce. Najlepsze jednostki ligowcy posiadali w Lewandowskim (doskonale prowadził atak), Millerze i Guleckim. Ten ostatni paraliżował wszelkie zakusy napastników Widzewa z powodzeniem. również Andrzejewski miał kilka dobrych momentów.
Gra Widzewa w porównaniu z zeszłą niedzielą wypadła dużo lepiej. Dobrze spisali się prawy obrońca oraz Jankowski w rapadzie. Bramkarz ma na sumieniu przepuszczone dwie łatwe piłki.
Przebieg zawodów był interesujący, zwłaszcza po przerwie, kiedy to wynik zmienił się jak w kalejdoskopie.
Do przerwy więcej z gry mają gospodarze i uzyskują nawet w tej fazie zawodów prowadzenie.

Po zmianie stron przewaga zmienna. Publiczność przyjmuje żywy udział w grze, dopinając swych pupiłków. Gra toczy się jednak w atmosferze spokojnej i prowadzona jest przez obie drużyny fair, w czym niemała zasługa przypada na sędziego.
Zupemb rankowym dla ŁKS podzielili się: Król (4), Lewandowski i Sowiak (po jednej). Goale dla Widzewa padły ze strzałów środkowej trójki napadu: Augustyniaka, Uptasa i Jankowskiego.
Zawodami kierował p. Otto, który obchodził rzadki w naszych warunkach jubileusz 150-go meczu. Jubilatowi, który należy do naszych najlepszych arbitrow składamy szczerze gratulacje.

Pewne zastrzeżenie budzi jednak forma Marchewczyka, który z dawnej lotności dużo stracił. Doskonale natomiast wypadł Wołkowski, promotor wszystkich akcji naszego reprezentacyjnego napadu. Dobrze zagrał również Kowalski. Rezerwowi atak w składzie Michalik, Gorlicki i Toni („kanadyjczyk”) nie przekonał nas. Okresami miał dobre momenty jedynie Michalki natomiast „Kanadyjczyk” — Toni jest zwykłą miernotą. Uganiał się po lodzie jak „jedna owca”. Z charakterystycznej gry kanadyjskiej posiada nowy nabytek Cracovii jedną cechę, a mianowicie — ostrość. Obrona Trytka i Balcer bez zarzutu. Bramkarz Maciejka ze swego zadania wywiązał się dobrze, czkolwiek nie był dużo zatrudniony.
Niemcy z Bytomia reprezentują dobry zespół o przeciętnej klasie. Ich podporą jest doskonały Hillman — „olimpijczyk” niemiecki oraz b. gracz St. Tow. Ł. w Katowicach — Podleska.

Na boiskach zagranicznych

Z OKAZJĄ OTWARCIA nowego stadionu lodowego w Dusseldorfie, rozegrany został międzynarodowy mecz hokejowy Amsterdam — Berlin. Zwyciężyła drużyna berlińska 7:1 (1:1, 5:0, 1:0).
W KOLONJI ODBYŁ SIĘ towarzyski mecz piłkarski o charakterze międzynarodowym pomiędzy wielokrotnym mistrzem Szwecji AUK Sztokholm a kombinowana drużyna Sportklubu 09 Kolonia i Muehlheimer Sportverein. Wygrał szwedzi w stosunku 4:2 (2:0).
POD NOWYM JORKIEM odbył się w niedzielę bieg naprzelaj o mistrzostwo St. Zjednoczonych na dystansie 10 km. Do biegu stanęło 75 najlepszych biegaczy ze wszystkich stanów. Tytułu mistrzowskiego bronił Donald Las, który wygrał bieg i tym razem, uzyskując dobry wynik 32:41,1 sek.
W NIEDZIELĘ OFICJALNIE otwarty został sezon zimowy 1935/36 w zimowym mieście olimpijskim Garmisch-Partenkirchen. Z okazji otwarcia odbył się pierwszy w tym sezonie konkurs skoków narciarskich z małej skoczni olimpijskiej. W konkursie pierwsze miejsce zajął Hasselberger 31 m. 30 cm., 2) Toni Bader, 3) Klmsbeck.

W ANTWERPII odbył się międzypaństwowy mecz kolarski Belgia — Niemcy. Wygrał belgowie w stosunku 2:1 pkt.
W MECZU HOKEJA lodowego w Bazylei praska Slavia zremisowała z drużyną Rot — Weiss 1:1.
W MEDJOLANIE w meczu hokeja lodowego włoska drużyna Diavoli Rossoneri pokonała bułgarską drużynę FTC 6:1 (1:1, 2:0, 3:0).
W Medjolanie wobec 50.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Włoch i Węgier o puchar Europy Środkowej. Puchar zdobyły ostatecznie Włochy, którym się udało wywalczyć wynik remisowy 2:2 (0:1).
W meczach drugiej rundy o mistrzostwo ligi wiedeńskiej uzyskano następujące wyniki: Rapid — Favoritner 1:0, Sportklub — Austria 3:1, Wien — FAC 3:1, Wacker — WAC 3:1, Hakoah — Libertas 2:1 i Admira — FCWien 4:2.
W mistrzostwach Czechosłowacji wyniki nie dzielne przedstawiają się: Slavia (Morawska Ostrawa) — Bratislava 1:1, Zidenice — Sparta 2:2, Slavia — Kolin 8:2, Prostějov — Kladno 5:0.

Zawody dzisiejsze były o wiele ciekawsze od wczorajszych. Znacząco było że Cracovia po wczorajszym treningu grała już o wiele lepiej. Klasą dla siebie był ponownie Wołkowski, któremu dzielnie sekundował Kowalski.
W drużynie śląskiej na pierwszy plan wybija się Arnt i Strzałka. Bramkarza Metznera cechowało szczęście.
Bramki dla Krakowa zdobyli: Kowalski (2), Wołkowski i Gorlicki. Dla Śląska — Kuczer.

Dobre walki Warszawiaka — Gwiazda

Warszawa, 24 listopada.
W warszawskim meczu bokserskim Warszawiak pokonał Gwiazdę 10:6. Z najciekawszych walk należy zanotować zwycięstwo Roty (W-wka) na punkty w spotkaniu z Raźniewskiego (W-wka), zwycięstwo Wolańskiego (W-wka) nad Polusa (W-wka) przez k. o. w rundzie z Cukiermanem.
Obył się też towarzyski mecz pomiędzy zespołami Fort Bema — YMCA. Zwyciężyli bokserzy Fortu Bema w stosunku 8:6.

W AMSTERDAMIE ODBYŁ SIĘ międzynarodowy mecz tenisowy Amsterdam — Hamburg, zakończony wynikiem remisowym 12:12.

Ping-pongiści Hakoahu przegrywają w Warszawie

Warszawa, 24 listopada.
W Warszawie w meczu ping-pongowym mistrz Polski Hasmona z Warszawy pokonał wicemistrza Łodzi Hakoah 5:1.

Kraków-Śląsk 4:1 (1:0, 3:0, 0:1)

Zawody dzisiejsze były o wiele ciekawsze od wczorajszych. Znacząco było że Cracovia po wczorajszym treningu grała już o wiele lepiej. Klasą dla siebie był ponownie Wołkowski, któremu dzielnie sekundował Kowalski.
W drużynie śląskiej na pierwszy plan wybija się Arnt i Strzałka. Bramkarza Metznera cechowało szczęście.
Bramki dla Krakowa zdobyli: Kowalski (2), Wołkowski i Gorlicki. Dla Śląska — Kuczer.

Pogoń zwycięża w meczu towarzyskim Czarnych 7:1 (5:1)

Lwów, 24 listopada.
W meczu towarzyskim ligowa Pogoń pokonała Czarnych 7:1 (5:1), mając całkowitą przewagę nad przeciwnikiem. Bramki dla Pogoni zdobyli Borowski 4, Matjas I, Matjas II i Niechciol po 1. Honorową bramkę dla Czarnych zdobył Smagowicz.

Trenerzy obradowali co z tego wyniknie?

Warszawa, 24 listopada.
W Warszawie odbyła się konferencja trenerów piłkarskich, na której omówiono najważniejsze zagadnienia polskiego piłkarstwa. Przewodził konferencję inż. Kuchar.

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTUKA

KOPERNIKA 16
Tel. 140-72

Dziś premjera!

Szczytowe arcydzieło sztuki filmowej produkcji austriackiej, osnute na tle wielkiej miłości hrabianki Esterhazy „Franciszka Schuberta” p. t.

„Niedokończona Symfonia”

Uduchowiona kreacja Hansa Javaya, porywający temperament pięknej jasnowłosej Marty Eggert, nieśmiertelne lodje Franciszka Schuberta. Następny program WIELKI GRACZ. CLARK GABLE MYRNA LOY, Wiliam POWELL. Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 12. Sala dobrze ogrzana.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciovska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-iej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-iej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel.122-59

DR. MED.
H. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9,
front, II piętro, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

DR. MED.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
przyjm. od 8-11 i od 6-9 w. W niedziele i święta od 9-1 pp.

DR. MED.
Al. Kopciovski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
Przyjmuje od 7-8-iej wiecz.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-01
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

Dr. BRAUN
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKĄ 81
tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych i wenerycznych.
przyjmuje od 8-1 i od 4-8 wiecz.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1000 r, 30-2
Lek. dent.
H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie niższe.

Doktor **TREPMAN**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłucowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.

RIALTO

DZIŚ PREMIERA

wesołej komedji muzycznej produkcji wiedeńskiej „Sascha”, 1935



Szalone PORUCZNIK

W rolach głównych **Gustaw Fröhlich, Lida Baarova, Georg Alexander, Adela Sandrock.**

Nadprogram: „NIEDYSKRETNY KLUB”, kolorowa rewja taneczno-śpiewna. — Aktualności krajowe i zagraniczne. Pocz. seansów: godz. 6, 8, 10.

PRACOWNIA PASKÓW I BIUSTONOSZY D. SZENBERGOWEJ
polecą najnowsze modele
PARYSKIE I WIEDENSKIE BIUSTONOSZE M-me Récamier

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ „PROMIEN”

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.

Przyjmuje na rok 1936 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie. Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50-1

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁÓDZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83
Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-12
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ZADZIEWICZ

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.

Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, banki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

KAPELUSZE DAMSKIE

na sezon błęzacy
polecą Salon Mód

„HELENA”
Zawadzka
Wejście p. bramę

POSZUKUJE od 1 stycznia 1936 lub wcześniej

MIESZKANIA

7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu. Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.”

SZYJE WYKWINTNIE

BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje

ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Kupno i sprzedaż

2 MAGLE ręczne do sprzedania z powodu wyjazdu ul. Śródmiejska nr. 39. Wiadomość na miejscu.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

Posady

PANNA poszukuje posady biuralistki, stenotypistki, maszynistki, wychowawczyni, znam języki obce, pielęgniarstwo, kuchnię. Oferty sub. „Zaraz 33”

RUTYNOWANY buchalter - korespondent biegle piszący na maszynach, poszukuje zajęcia na godziny. Oferty sub. „Rutynowany”

ABSOLWENT W. S. H. z odbyty praktyką, korespondent języka polskiego i francuskiego poszukuje zajęcia w banku lub instytucji prywatnej. Oferty upraszam składać do Republiki dla „L. B.”

DYPLOMOWANA gorseciarka z wieloletnią praktyką poszukuje posady, wymagania skromne. Tel. 124-80.

GOSPODYNIA kucharka samodzielnie rutynowana sła inteligentna poszukuje posady w pensjonacie, sanatorium, miejscowości obojętnej. Zgłoszenia do: ste-restante Rozmusówna, Gdynia

DLUGOLETNI ekspedjentka w branży cukierniczej, mat. pism. i wyrobów tytoniowych, znajomość języka niemieckiego, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Wykwintnie 100”

INTELIGENTNY młodzieniec absolwent W.S.H., 6-letnia praktyka bankowa, gruntowna znajomość wszelkich systemów księgowości, pierwszorzędnym korespondent polsko-niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Warunki b. skromne. Zgłoszenia do „Jotbe” do Admin.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych lub poszukujących lokatora lub lokatora. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie, 3) pojedynczy pokój, 4) kupić coś, 5) chłomość lub rzecz, 6) kupić coś, 7) wiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki”

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej i skiewskie konserwatorium) oraz cuskiego, po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyletowa, Ludniowa 23, m. 9, III p. front.

LICHMANIAK ZYGMUNT, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 24, zagubił książeczkę wojskową wydaną przez PKW miastoll.

Lokale

SKLEP kolonialny z urządzeniem kompletnym do oddania. Wiadomość do Republiki.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe wygodne, duży sklep z wszelkimi wyrobami. Gaz, elektryczność, łazienka, balkon. niski. Park miejski, pościół. Nieczynny. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 4, Tel. 181-05 Dojazd tramwajami 4, 10, 11

POKÓJ słoneczny, umeblowany, wypożyczalnia od zaraz solidnemu panu Traugutta 14, m. 24 między 3-4, 30 po południu. Telefon na miejscu

ŁADNY pokój umeblowany, wejście korytarza, wygodny do wynajęcia w powa 20, m. 2. Oglądać od 2-5.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 426 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazanu się drugiego z rzędu ogłoszenia. Za siebie treści co pierwsze. — Omwki, które zasadniczo nie zmieniały treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.